



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
VIII kadencja  
Prezes Rady Ministrów  
DSPiO.WL.140.1.2017

Warszawa, 4 stycznia 2017 r.

Pan  
Marek Kuchciński  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Marszałku*

przekazuję przyjęte przez Radę Ministrów **stanowisko** wobec komisyjnego projektu ustawy:

**- o zmianie ustawy – Prawo ochrony  
środowiska (druk nr 774).**

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Środowiska do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

*Z poważaniem*

(-) Beata Szydło

**Stanowisko Rządu**  
**wobec komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska,**  
**(druk nr 774)**

Projektowana ustawa przewiduje wprowadzenie zmiany w art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2016 r. poz. 672, z późn.zm.), zwanej dalej „ustawą”, polegającej na wydłużeniu z dwóch do pięciu lat terminu przewidzianego na wystąpienie z roszczeniem o wykup nieruchomości lub jej części albo o odszkodowanie z tytułu ograniczenia korzystania z nieruchomości. Projekt przewiduje także zastosowanie projektowanej regulacji do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie nowej regulacji, o ile roszczenia te nie przedawniły się.

Termin określony w art. 129 ust. 4 ustawy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jest terminem zawitym (por. np. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r. sygn. akt II CSK 720/14, wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 czerwca 2014 r. sygn. akt I ACa 389/14). Przekroczenie terminu powoduje wygaśnięcie roszczeń. W przypadku bezczynności uprawnionego w ciągu określonego ustawą terminu, następuje wygaśnięcie przysługującego mu prawa. Powyższe wskazuje, że termin zawity charakteryzuje się znacznym rygoryzmem prawnym. Stan taki jest uwzględniany z urzędu przez sąd lub inny organ powołany do rozpoznania danej sprawy. Zauważa się również, że co do zasady terminy zawite są krótsze niż terminy przedawnienia. Przy czym termin dwuletni liczony jest od dnia wejścia w życie aktu powodującego wprowadzenie ograniczeń. Jednocześnie dodać należy, że konstrukcja art. 129 ust. 4 ustawy wskazuje, iż dwa lata to termin na zgłoszenie roszczenia, a przedawnienie tego roszczenia następuje na zasadach ogólnych (art. 118 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2016 r. poz. 380, z późn. zm.), dalej zwaną KC). Zaznaczyć jednocześnie należy, że długość terminu określonego w art. 129 ust. 4 ustawy jest podobna do długości terminów zawitych określonych w innych przepisach np. w art. 59 i 568 § 1 KC.

Po pierwsze wskazać należy, że z uzasadnienia projektu wynika, że zasadniczym problemem jest uzyskanie przez uprawnionego informacji o możliwości dochodzenia roszczeń, czyli o wejściu w życie aktu wprowadzającego ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości.

Zauważyć jednakże należy, że wprowadzenie ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, w związku z ochroną środowiska, poprzedzone jest szerokimi konsultacjami

społecznymi. Nie można zatem utrzymywać, że zainteresowani nie są świadomi wprowadzenia ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości, bądź pozbawieni możliwości bezpośredniego dotarcia do aktów prawa wprowadzających przedmiotowe ograniczenia. Wszelkie rozporządzenia organów i akty prawa miejscowego publikuje się w ogólnodostępnych publikatorach urzędowych tak, aby obywatel miał powszechny dostęp i nie mógł zasłaniać się nieznajomością tych przepisów.

Odnosząc się natomiast do podniesionej w uzasadnieniu do projektu komisyjnego kwestii niemożności zachowania dwuletniego terminu z uwagi na nieuregulowany stan prawny nieruchomości (brak osoby uprawnionej do wystąpienia z roszczeniem) należy zwrócić uwagę, iż sytuacje takie często mogą być spowodowane np. brakiem zainteresowania przeprowadzeniem postępowania spadkowego. Zatem argumentacja zawarta w uzasadnieniu projektu dotycząca zbyt krótkiego czasu do zapoznania się z wprowadzonymi ograniczeniami jest niezrozumiała.

Po drugie, zdaniem wnioskodawców, wydłużenie terminu określonego w art. 129 ust. 4 ustawy spowoduje jedynie pozytywne skutki społeczne, zaś zmiana będzie odbierana jako bardziej sprawiedliwa.

Zauważyć jednakże należy, iż przedstawiona w ww. projekcie zmiana jest niekorzystna dla podmiotów na rzecz których wprowadzono ograniczenia. Projektowany przepis spowoduje wydłużenie okresu niepewności prawnej w zakresie planowania i kończenia spraw związanych z regulowaniem zobowiązań wobec właścicieli nieruchomości, w stosunku do których wprowadzono ograniczenia korzystania z posiadanych przez nich nieruchomości. Dotychczas obowiązujący termin dwóch lat na wystąpienie z roszczeniami wydaje się być wystarczający, ponieważ uwzględnia on zarówno interesy właścicieli nieruchomości, jak i tych podmiotów. Wydłużenie tego terminu nie wpłynie na zwiększenie świadomości prawnej właścicieli nieruchomości w zakresie przysługujących im uprawnień wynikających z powszechnie obowiązującego prawa, a wydłuży okres niepewności prawnej, tych podmiotów, które szacują koszty związane z wypłacaniem odszkodowań w związku z działalnością inwestycyjną.

Po trzecie, w uzasadnieniu do projektu wskazano, że projektowana ustawa nie spowoduje dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego ponad te, które obecnie potencjalnie mogą występować.

Zauważyć jednakże należy, że wydłużenie ww. terminu będzie miało negatywne skutki społeczne, gospodarcze i finansowe. Spowoduje bowiem zwiększenie kosztów działalności podmiotów na rzecz których wprowadzono ograniczenia, z uwagi na zwiększenie

kwot wypłacanych odszkodowań (np. w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania). Uprawnione wydaje się także przyjęcie założenia, że kwoty wypłacane przez Skarb Państwa bądź jednostki samorządu terytorialnego z tytułu roszczeń mogłyby być większe, przy założeniu, że termin zostałby wydłużony z dwóch do pięciu lat, co w konsekwencji spowodowałoby przedłużenie stanu niepewności w realizacji budżetów Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego.

Ujawnienie okoliczności, że dana nieruchomość lub jej część nie może być wykorzystywana w dotychczasowy sposób lub w sposób zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, albo że możliwość takiego korzystania została istotnie ograniczona - nie wymaga takich wieloletnich ustaleń i analiz. Należy zauważyć, że pięcioletni okres pozwalający na dokonanie takich ustaleń i wystąpienie z ww. roszczeniami pozwalałby na pewne ograniczenie działań inwestora, a także pozostawienie go w stanie niepewności prawnej i ekonomicznej w zakresie planowania oraz kończenia spraw związanych z regulowaniem zobowiązań wobec właścicieli nieruchomości, w stosunku do których wprowadzono ograniczenia korzystania z posiadanych przez nich nieruchomości.

W tym kontekście, wydłużenie okresu, w którym można byłoby wystąpić z roszczeniem (przepis przejściowy – art. 2) nie powinno dotyczyć aktów prawa miejscowego wydanych przed dniem wejścia w życie projektowanej ustawy. Zastosowanie przepisu przejściowego w praktyce wydaje się bowiem być utrudnione bądź nawet niemożliwe do realizacji w sytuacji, gdy roszczenia już wygasły, co nastąpiło w okresie dwóch lat od dnia wprowadzenia ograniczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe, brak jest obiektywnych podstaw do stwierdzenia, iż 2 letni termin zawity na zgłoszenie roszczeń jest terminem zbyt krótkim. Z tego względu Rada Ministrów nie popiera prowadzenia dalszych prac nad komisyjnym projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 774) w brzmieniu w jakim została przedłożona.